

Sygn. akt V KK 126/20

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **J. S.**

uniewinnionego od czynu z art. 212 § 1 i 2 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 26 lutego 2021 r.

kasacji pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ś.

z dnia 8 listopada 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ś.

z dnia 18 kwietnia 2019 r., sygn. akt VI K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć oskarżyciela prywatnego R.K. kosztami postępowania kasacyjnego, w tym wydatkami tego postępowania w kwocie 20 (dwudziestu) złotych;**
- 3. zasądzić od oskarżyciela prywatnego R.K. na rzecz oskarżonego J. S. kwotę 720,00 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego przy sporządzaniu odpowiedzi na kasację.**

UZASADNIENIE

J. S. został oskarżony przez oskarżyciela prywatnego R. K. o to, że:

1. w okresie od października do maja 2017 r. działając w warunkach czynu ciągłego na łamach prasy i telewizji lokalnej „(...)pl.” pomówił R. K., że w okresie

sprawowania funkcji Członka Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w Ś., działał on na szkodę Spółdzielni Mieszkaniowej i jej członków, co mogło narazić pokrzywdzonego na utratę zaufania do pełnienia ww. funkcji, tj. o czyn z art. 212 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

2. w dniu 10 listopada 2016 r. o godz. 18⁰⁰, w restauracji „D.” w Ś., w wywiadzie pt. „Kto chce ukarać Prezesa S.”, udzielonym telewizji lokalnej „(...)pl.” pomówił R. K. o to, że *„nie podpisał umowy a wziął pieniądze”*, co mogło poniżyć pokrzywdzonego w opinii publicznej, tj. o czyn z art. 212 § 1 i 2 k.k.;

3. w dniu 23 listopada 2016 r. o godz. 10⁴⁸, w restauracji „F.” w Ś. w wywiadzie udzielonym telewizji lokalnej „(...)pl.”, dotyczącym zbycia własności wieczystego użytkowania działki gruntu nr [...]5 przez Spółdzielnię Mieszkaniową w Ś. pomówił R. K. o popełnienie przestępstwa stwierdzając, że *„ci ludzie tą umowę podpisali i jest to niekorzystana umowa, jest to przestępstwo majątkowe z art. 296 kk, który mówi o utracie zaufania, ze szkodą dla podmiotu, który reprezentują”*, co mogło poniżyć pokrzywdzonego w opinii publicznej, tj. o czyn z art. 212 § 1 i 2 k.k.;

4. w dniu 28 listopada 2016 r. o godz. 16⁰⁶, za pośrednictwem błoga internetowego, pomówił R. K., stwierdzając, że *„tymczasem Spółdzielnia i Spółdzielcy stracili ok. 600 000 zł w wyniku podpisania przez B. i K. R. tej niekorzystnej dla Spółdzielni umowy za pół ceny rynkowej bardzo atrakcyjnej działki, pod względem lokalizacji i jej cech. Zwłaszcza, że mają powody, żeby sankcje art. 296 kodeksu karnego śniły się im po nocach”*, które to stwierdzenie mogło poniżyć pokrzywdzonego w opinii publicznej, tj. o czyn z art. 212 § 1 i 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2019 r., sygn. akt VI K (...), Sąd Rejonowy w Ś. oskarżonego J. S. od popełnienia zarzucanych mu w prywatnym akcie oskarżenia czynów uniewinnił.

Apelację od powołanego wyżej wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego. Zarzucił w niej:

1. „obrazę przepisów prawa materialnego a mianowicie art. 1 § 1 k.k., art. 212 § 1 i § 2 k.k. w związku z art. 115 § 1 k.k., poprzez niezastosowanie art. 212 § 1 i § 2 k.k. do stanu faktycznego polegającego na tym, że oskarżony J. S. działał w warunkach czynu ciągłego, publicznie na łamach własnego blogu

społecznościowego, regionalnej telewizji „(...)pl” w W. pomówił bezpodstawnie oskarżyciela prywatnego, że podpisał niekorzystną umowę sprzedaży działki nr (...) przy ul. (...) w Ś., oskarżając Go, iż popełnił przestępstwo z art. 296 k.k. Zarzut popełnienia przestępstwa objętego art. 296 k.k. został postawiony publicznie oskarżonemu prywatnemu w sytuacji, gdy w stosunku do oskarżyciela nie padł żaden prawomocny wyrok ani nie było prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne. Działalność oskarżonego miało charakter ciągły, celowy i w pełni świadomy mający na celu poniżenie oskarżyciela prywatnego w opinii publicznej, tak wśród członków spółdzielni, jak i w miejscu zamieszkania, a powyższe działania oskarżonego wywarły zamierzony skutek. Nie tylko poniżyły oskarżyciela prywatnego w opinii publicznej i naraziły Go na utratę zaufania potrzebnego do pełnienia funkcji członka Zarządu spółdzielni, ale też poniżyły jego rodzinę w opinii mieszkańców w miejscu zamieszkania. Zarzuty te naruszają dobre imię pokrzywdzonego i jego rodziny, a efektem tych zarzutów była negatywna poniżająca opinia w miejscu zamieszkania, gdyż wśród niektórych członków spółdzielni i mieszkańców uznano oskarżyciela prywatnego za przestępcę”;

2. „(...) obrazę przepisów prawa materialnego a w szczególności art. 213 § 1 k.k., poprzez bezpodstawnie jego zastosowanie i uznanie przez Sąd pierwszej instancji, że oskarżony pomawiając bez jakichkolwiek dowodów oskarżyciela prywatnego o popełnienie przestępstwa z art. 296 k.k. - działał w obronie społecznie uzasadnionego interesu, a więc w ocenie Sądu działanie oskarżonego było dokonywane w ramach dozwolonej krytyki a efektem tej głównej oceny było uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych Mu czynów. Przedstawione w toku postępowania dowody i zeznania oskarżyciela, zeznania świadków oraz przedłożone do sprawy dokumenty wskazywały, że działania oskarżonego nie stanowiły obrony społecznie uzasadnionego interesu. Oskarżony pomawiając publicznie oskarżyciela prywatnego o popełnienie przestępstwa, w konsekwencji nazywając przestępcą, zastąpił w tym zakresie organy ścigania i wymiar sprawiedliwości, a więc przekroczył granice dozwolonej krytyki. Poza tym Sąd I instancji swoje rozstrzygnięcie oparł jedynie na niezwyfikowanych wyjaśnieniach oskarżonego oraz zeznaniach świadka P. S. - Prezesa spółki S.,

który był zainteresowany nabyciem działki nr [...]5, z pominięciem obowiązującej procedury przetargowej, sprzedaży nieruchomości przez spółdzielnię”;

3. (...) obrazę przepisów postępowania przez pominięcie przedstawionych dowodów, co miało istotny wpływ na treść wyroku, polegające na pomieszaniu faktów dotyczących przebiegu procedury zbycia prawa wieczystego użytkowania działki nr (...) przy ul. (...) w Ś.”;

4. „(...) obrazę przepisów postępowania z art. 424 § 1 k.p.k. przez wprowadzenie do treści uzasadnienia bezdowodowych i zbędnych ustaleń przyjętych za podstawę uzasadnienia zaskarżonego wyroku”.

W oparciu o tak zredagowane i przytoczone wyżej *in extenso* zarzuty autor zwykłego środka odwoławczego wniósł o:

1. „uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i wydaniu orzeczenia reformatoryjnego na korzyść oskarżyciela prywatnego, przez uznanie oskarżonego za winnego popełnienia wobec pokrzywdzonego R. K. przestępstwa zniesławienia zgonie z zakresem określonym w akcie oskarżenia,

ewentualnie

2. uchylenie zaskarżonego uzasadnienia w całości i przekazanie go Sądowi I instancji,

3. zasądzenie od oskarżonego kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pełnomocnika oskarżyciela prywatnego według norm przepisowych” (tak w apelacji – uwaga SN).

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), Sąd Okręgowy w Ś. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok sądu *meriti*.

Kasację w niniejszej sprawie wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego zarzucając w niej:

1. „rażącą obrazę art. 212 § 1 k.k., polegającą na wyrażeniu błędnego poglądu prawnego, że oskarżony nie ponosi odpowiedzialności karnej za publiczne pomówienia R. K. w telewizji lokalnej „(...)pl”, na łamach prasy, na łamach jego bloga społecznościowego, o których mowa niżej w uzasadnieniu kasacji, ponieważ stanowiły one między innymi swoistą „odповідь” oskarżonego zarówno na oświadczenia władz Spółdzielni, przy

czym Sąd Okręgowy nie wykazał, że taka forma działania oskarżonego w stosunku do oskarżyciela prywatnego była adekwatna i właściwa, co miało wpływ na treść wyroku, skoro zdecydowało o uniewinnieniu”;

2. „rażącą obrazę art. 212 § 1 k.k. i art. 213 § 1 k.k., polegającą na wyrażeniu błędnego poglądu prawnego, że oskarżony ww. środkach masowego przekazu realizował kontratyp pozaustawowy w postaci prawa do dozwolonej krytyki, który pozbawiony jest cech bezprawności, podczas gdy zachowanie oskarżonego było wyrazem wrogości wobec R. K., naruszało zasady współżycia społecznego i nakierowane było wyłącznie na zdyskredytowanie i poniżenie oskarżyciela prywatnego, tak wśród członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Ś., jak i w miejscu jego zamieszkania, zwłaszcza, że Sąd Okręgowy nie wykazał, jakie to okoliczności oraz kontekst, w jakim wypowiedzi były przez oskarżonego formułowane były trafne i uzasadniały taki sposób postępowania przez oskarżonego wobec R.K.”,.

Nadto, skarżący podniósł zarzut:

3. „rażącej obrazy art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k., przez dowolną ocenę ujawnionych faktów związanych z ustaleniem braku bezprawności działania oskarżonego i wysnucia błędnego wniosku, że oskarżony nie przekroczył granic dozwolonej krytyki”.

W konkluzji pełnomocnik wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ś. oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm prawem przypisanych.

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońca oskarżonego J. S. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej oraz o zasądzenie od oskarżyciela prywatnego na rzecz oskarżonego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżyciela prywatnego R.K. jest oczywiście bezzasadna w związku z czym możliwe było jej oddalenie na posiedzeniu, bez udziału stron, w oparciu o przepis art. 535 § 3 k.p.k.

Postępowanie kasacyjne w polskiej procedurze karnej na charakter sformalizowany, kasacja może być bowiem wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Oczywiście, przy tak określonych ustawowych podstawach kasacji, jest to, że nie można podnosić w niej zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Tego rodzaju zarzut, nazwany w nadzwyczajnym środku zaskarżenia naruszeniem prawa (materialnego lub procesowego), nie tylko nie obliuguje, ale nawet nie uprawnia sądu kasacyjnego do jego rozpoznania.

Taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie, co w sposób szczególnie wyrazisty odnosi się do zarzutów sformułowanych w pkt 1 i 2 *petitum* kasacji i trafnie ocenione zostało jako bezzasadne w pisemnej odpowiedzi na kasację sporządzonej przez obrońcę oskarżonego J.S. Jest to zresztą – takie zredagowanie zarzutów kasacyjnych – powieleniem podobnego błędu popełnionego przez wcześniejszego pełnomocnika oskarżyciela prywatnego na etapie postępowania apelacyjnego, co słusznie wytknięte mu zostało przez Sąd odwoławczy w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia (s. 7). Zasadnie Sąd ten skonstatował, że obraza prawa materialnego polega na błędnej wykładni przepisu, zastosowaniu niewłaściwego przepisu lub zastosowaniu go w niewłaściwy sposób, czy wreszcie wydaniu mimo zakazu określonego rozstrzygnięcia lub niezastosowaniu normy, której stosowanie było obowiązkowe. W każdym jednak wypadku podniesienia takiego zarzutu jest możliwe wyłącznie wtedy, gdy ustalenia stanu faktycznego są prawidłowe i nie zostały zakwestionowane. Tymczasem w podlegającej w tej sprawie rozpoznaniu kasacji, podobnie jak w wypadku rozpoznanej przez Sąd Okręgowy w Ś. apelacji, skupiono się na poczynionych w sprawie ustaleniach poprzez próbę podważenia dokonanej oceny dowodów, a w efekcie przyjętego za udowodniony stanu faktycznego. Taki zabieg, z uwagi na zasygnalizowane wyżej uwarunkowania postępowania kasacyjnego nie mógł jednak zostać uznany za skuteczny.

Nie zasługuje również na podzielenie zarzut z pkt 3 kasacji.

Jak zasadnie podnosi się w orzecznictwie, naruszenie reguł określonych w art. 7 k.p.k. jest możliwe przez sąd odwoławczy tylko wówczas, gdy sąd ten prowadzi postępowanie dowodowe i czyni na tej podstawie własne ustalenia faktyczne (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2019 r., II KK 247/18). Za nietrafne w związku z tym uznać należy stawianie zarzutu obrazu prawa procesowego poprzez wskazanie na obrazę art. 4 i 7 k.p.k. (a tak uczyniła autorka kasacji w tej sprawie) w sytuacji, w której Sąd odwoławczy, przeciwko którego orzeczeniu kasacja może być wyłącznie skierowana, nie przeprowadzając postępowania dowodowego, nie dokonywał własnej, samodzielnej oceny dowodów, a jedynie, w granicach zarzutów apelacji, oceniał, w ramach kontroli odwoławczej, prawidłowość jej dokonania przez sąd pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2019 r., V KK 20/18). Tak właśnie było w tym wypadku. Wprawdzie sąd *ad quem* nie podzielił stanowiska Sądu pierwszej instancji co do zastosowania w tej sprawie art. 213 § 2 pkt 2 k.p.k., uznał wszelako za prawidłowe ustalenie tego Sądu co do działania oskarżonego w granicach pozaustawowego kontratypu dozwolonej krytyki, jedynie uszczegóławiając prowadzącą do tego rodzaju ustaleń argumentację. Tym samym nie korygował stanu faktycznego przyjętego za podstawę wyroku uniewinniającego wydanego przez sąd *a quo*. Nie wydając w związku z tym orzeczenia o charakterze reformatoryjnym nie mógł, jak to wywiedziono wyżej, samodzielnie naruszyć regulacji art. 7 k.p.k., nie mówiąc już o przepisie art. 4 k.p.k., który nie może stanowić podstawy zarzutu kasacyjnego. Zawiera on bowiem adresowaną do organów procesowych zasadę obiektywizmu, której przestrzeganie gwarantują poszczególne instytucje procesowe. Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia tej zasady wymaga więc wykazania naruszenia szczegółowych przepisów zapewniających jej przestrzeganie, czego w tej sprawie pełnomocnik oskarżyciela prywatnego nie uczyniła (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2017 r., V KK 289/17).

Uwzględniając całokształt poczynionych wyżej rozważań postanowiono, jak w części dyspozytywnej.

Wobec nieuwzględnienia kasacji wniesionej wyłącznie przez oskarżyciela prywatnego konieczne było obciążenie go kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, na które składają się: uiszczona opłata od kasacji oraz poniesione przez Sąd Najwyższy wydatki (art. 637 a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 618 § 2 k.p.k.).

Powyższe rozstrzygnięcie implikowało również uwzględnieniem zawartego w odpowiedzi na kasację obrońcy oskarżonego wniosku o zasądzenie na rzecz J. S. kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu kasacyjnym. Ponieważ wysokość tych kosztów nie została określona zasądzono je w stawce minimalnej wynikającej z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018.265). Jako podstawę wysokości tych kosztów – za sporządzenie odpowiedzi na kasację – uwzględniono z kolei § 11 ust. 4 pkt 2 powołanego rozporządzenia (sporządzenie opinii o braku podstaw do wniesienia kasacji), przyjmując, że jest to stawka w sprawie o najbardziej zbliżonym rodzaju (§ 20 rozporządzenia).